

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 444/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 21 marca 2023 r. sygn. akt II K 815/22			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
oskarżyciel posiłkowy			
oskarżyciel prywatny			
obrońca			

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
inny		
1.3. Granice zaskarżenia		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
na korzyść na niekorzyść	w całości	
w części	co do winy	
co do kary		
	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	

	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
	<p>brak zarzutów</p>	

1.4. Wnioski				
uchylenie	zmiana			
2. USTALENIE FAKTÓW W ZWIĄZKU Z DOWODAMI PRZEPROWADZONYMI PRZEZ SĄD ODWOŁAWCZY				
2.1. Ustalenie faktów				
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
1	D. G.	Nie jest możliwe aby stwierdzony u oskarżonego w przeprowadzonych badaniach alkohol pochodził z wypicia przez niego 0,5 litra wódki oraz 2 piw po zdarzeniu.	opinia biegłego z zakresu toksykologii	140-143
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.2. Ocena dowodów				

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1	opinia uzupełniająca biegłego z zakresu toksykologii	jasna, zupełna, logiczna, przekonująca i nie zawierająca sprzeczności	
2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW I WNIOSEK			
Lp.	Zarzuty		

	<p>1. obrazy przepisów prawa procesowego: art. 410, 7 kpk i 5 § 2 kpk;</p> <p>2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia;</p> <p>3. rażącej niewspółmierności kary i środków karnych;</p>	<p>zasadny</p> <p>częściowo zasadny</p> <p>niezasadne</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Ad. 1 i 2</p> <p>Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może wynikać bądź z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności). Może on więc być wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 kpk), np. błąd logiczny</p>			

w rozumowaniu,
zlekceważenie
niektórych
dowodów, danie
wiary dowodom
nieprzekonującym,
bezpodstawne
pominięcie
określonych
twierdzeń
dowodowych,
oparcie się na
faktach w istocie
nieudowodnionych
itd. W orzecznictwie
podnosi się jednak,
że zarzut ten
jest słuszny tylko
wówczas: „gdy
zasadność ocen i
wniosków,
wyprowadzonych
przez sąd orzekający
z okoliczności
ujawnionych w toku
przewodu sądowego,
nie odpowiada
prawidłowości
logicznego
rozumowania”, nie
może on natomiast
sprowadzać się do
samej polemiki z
ustaleniami sądu (w.
SN z 24 marca 1975
r., II KR 355/74,
OSNPG 9/1995, poz.
84), przy czym
jest to aktualne
jedynie przy zarzucie
błędności o charakterze
„dowolności”. Tego
typu zarzut co do
błędności w ustaleniach
faktycznych to
bowiem, nie sama
odmienna ocena
materiału
dowodowego przez
skarżącego, lecz

wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (w. SN z 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58).

W związku z tym, stwierdzić należy, iż nietrafny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mający polegać na nieuprawnionym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w konsekwencji niekorzystnej dla niego oceny dowodów zgromadzonych w sprawie - oceny, która zdaniem skarżącego miała nastąpić w wyniku obrazy przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk.

Sąd Rejonowy w Radomsku zasadnie przypisał D. G. sprawstwo zarzucanego mu czynu, gdyż w sposób uprawniony oparł się na dowodach obciążających oskarżonego

odmawiając jednocześnie wiary jego wyjaśnieniom. W tym zakresie podzielić należy przede wszystkim wniosek Sądu I instancji dotyczący tego, że na wiarę nie zasługiwały wyjaśnienia D. G. odnośnie tego, że w czasie jazdy motorowerem był trzeźwy, gdyż alkohol spożywał dopiero po powrocie ze sklepu do domu. W świetle bowiem opinii biegłego z zakresu toksykologii wypicie przez oskarżonego po powrocie do domu 0,5 litra wódki i dwóch piw doprowadzić powinno (po około 90-120 minutach) do stężenia alkoholu na poziomie 1,80 – 1,88 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Tymczasem w badaniach przeprowadzonych z udziałem D. G. stwierdzono wartości na poziomie: 1,11 mg/l (godz. 19:43), 1,10 mg/l (godz. 20:09), 1,01 (godz. 20:45) – por. k. 2 i 3. Oznacza to, że deklarowane przez oskarżonego ilości spożytego alkoholu i czasu jego konsumpcji

nie korespondują z wynikami badań jego stanu trzeźwości znajdującymi się w aktach sprawy. W związku z tym, w sposób jak najbardziej uprawniony uznano, że wersja podawana przez oskarżonego nie polega na prawdzie.

Ewidentnie przecież dyskwalifikuje ją obiektywny dowód z opinii biegłego.

Ponadto, nie sposób nie zauważyć także i tego, że poziom stężenia alkoholu w powietrzu wydychanym przez oskarżonego miał tendencję spadkową. Od momentu natomiast zdarzenia z udziałem pojazdu marki A. należącego do J. N. (ok. 19:00) do chwili pierwszego badania minęło nie więcej niż ok. 45 minut. Miejsce bowiem zamieszkania D. G. nie jest zbyt oddalone od sklepu (ok. 800 m), a funkcjonariusze policji dość szybko dotarli do oskarżonego i przyjechali z nim z powrotem oraz przeprowadzili pierwsze badanie (godz. 19:43). Jeżeli

zatem oskarżony miałby wypić alkohol dopiero po przyjeździe ze sklepu, to stężenie alkoholu powinno ewidentnie rosnąć, a nie spadać. Pomędzy bowiem zdarzeniem pod sklepem, a pierwszymi badaniami upłynęło jeszcze zbyt mało czasu na to, aby alkohol zdążył się w całości wchłonąć. W związku z tym, wyjaśnienia podawane przez oskarżonego także i z tego powodu należało odrzucić.

Istotnym jest także to, iż D. G. po kontakcie motoroweru z autem J. N. natychmiast odjechał i nie został na miejscu zdarzenia celem wyjaśnienia sytuacji. W ocenie Sądu Okręgowego świadczy to ewidentnie o tym, że oskarżony miał „coś” do ukrycia. Z doświadczenia życiowego wynika przecież, że w takich sytuacjach wezwana będzie Policja, która zbada na trzeźwość uczestników zajścia. D. G. zatem, aby tego uniknąć szybko odjechał licząc na to, że nie zostanie zidentyfikowany i w

ten sposób uniknie odpowiedzialności.

Trudno również nie zauważać tego, iż D. G. prowadził motorower w taki sposób, że przewrócił się wraz z tym pojazdem na inne zaparkowane auto. Tego zaś typu zachowanie wskazuje na to, że oskarżony właśnie z racji upojenia alkoholowego miał zaburzone zdolności psychofizyczne do prowadzenia pojazdu.

Zestawienie powyższych okoliczności mogło doprowadzić Sąd I instancji tylko i wyłącznie do jednej logicznej konkluzji – uznania, iż D. G. w czasie kiedy kierował motorowerem znajdował się w stanie nietrzeźwości. Żadna zaś inna wersja wydarzeń nie daje się pogodzić z elementarną logiką podniesionych okoliczności.

Powyższych wniosków w najmniejszym stopniu nie podważają zeznania M. R., które jak najbardziej słusznie uznane zostały za

niewiarygodne.
Wymieniony świadek z jednej bowiem strony kategorycznie twierdził, że oskarżony był trzeźwy. Z drugiej zaś negował, aby D. G. uderzył motorowerem w auto. Ten ostatni fakt natomiast jest ustalony w sposób pewny, gdyż wskazują na to zeznania J. N. i J. R. oraz to, że w toku czynności na obydwu pojazdach ujawniono ślady po wzajemnym kontakcie. Oznacza to, że wskazany świadek tak bardzo chciał „pomóc” oskarżonemu, że nawet chciał go „oczyścić” od wskazanego uderzenia. Poza tym, przeciwko wypowiedziom M. R. i W. Ł. odnośnie braku oznak znajdowania się pod działaniem alkoholu ich kolegi przemawiają wyniki badań oskarżonego. D. G. bowiem w dość nieodległym czasie został zbadany i stwierdzono u niego bardzo wysokie stężenie alkoholu, które następnie miało tendencję spadkową. Przybyli z kolei całkiem szybko

na miejsce zdarzenia
funkcjonariusze
Policji zauważyli
jednak u
oskarżonego
symptomy
pozostawiania pod
działaniem
alkoholu. Nie sposób
zatem przyjąć, aby
koledzy oskarżonego
nie zaobserwowali
tego. Dlatego też, ich
depozycje słusznie
uznano za
nieprzekonujące w
powyższym zakresie.
Względem bowiem
innych -
zdecydowanie
bardziej
obiektywnych
dowodów - ich
relacje nie mogły
przeważać oceny
wyjaśnień D. G.
w taki sposób jak
wywodzi obrońca w
apelacji.

Wbrew temu co
zarzuca się w środku
odwoławczym
zgodnie z
uzupełniającą opinią
biegłego z zakresu
toksykologii można
było zastosować
rachunek
retrospektywny
(por. k. 143).

Reasumując
powyższe, zdaniem
sądu odwoławczego
nie ma podstaw do
tego, aby podzielić
tezę obrony, że
oskarżony w czasie
zdarzenia był

trzeźwy, a alkohol spożył dopiero po powrocie ze sklepu do domu.

W niniejszej sprawie nie doszło do obrazy art. 5 § 2 kpk, bowiem sąd poczynił nie budzące jego wątpliwości ustalenia faktyczne, a zatem nie powziął wątpliwości w tej kwestii. Unormowana w tym przepisie zasada in dubio pro reo nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z jego brzmienia, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Jest to więc swoista „ostateczność” – „dyrektywa ostatecznego wyjścia”. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i

gruntowną analizę
całego dostępnego
materiału
dowodowego.

Dopiero wtedy, gdy
po wykorzystaniu
wszelkich
istniejących
możliwości
wątpliwość nie
zostanie usunięta,
należy ją
wytłumaczyć w
sposób korzystny dla
oskarżonego. Należy
również podkreślić,
iż wątpliwości, o
jakich mowa w
art. 5 § 2
kpk to wątpliwości
Sądu, nie zaś
strony procesowej
wyrażającej
odmienny pogląd w
przedmiocie oceny
całokształtu
ujawnionego w
sprawie materiału
dowodowego, a w
szczególności oceny
wiarygodności
dowodów
stanowiących
podstawę ustaleń
faktycznych. Nie
można zatem
zasadnie stawiać
zarzutu obrazy
przepisu art. 5 §
2 kpk podnosząc
wątpliwości strony, a
konkretnie obrońcy
oskarżonego co
do treści ustaleń
faktycznych,
bowiem dla oceny
czy w sprawie
doszło do naruszenia
zasady in dubio
pro reo istotne jest

jedynie to czy sąd powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15 lipca 2010 r. w sprawie II AKa 183/10).

Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne w sposób niewątpliwy, po dokonanej w sposób swobodny, zgodny z dyrektywami zawartymi w przepisach art. 7 kpk ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Podkreślenia również wymaga, że zasada in dubio pro reo nie nakazuje sądowi orzekającemu czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego.

Wracając jeszcze do zarzutu obrazy art. 7 kpk w ocenie wyjaśnień oskarżonego wskazać należy, że Sąd I instancji ma

ustawowo
zagwarantowaną
swobodę w ocenie
przeprowadzonych
dowodów i ocena
ta podlega ochronie
przewidzianej w art.
7 kpk dopóty,
dopóki nie zostanie
wykazana jej
błądność. Jak
słusznie przyjmuje
się w orzecznictwie,
przekonanie sądu
o wiarygodności
jednych dowodów
i niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną art.
7 kpk wtedy, gdy:
jest poprzedzone
ujawnieniem w toku
rozprawy głównej
całokształtu
okoliczności sprawy
(art. 410 kpk)
i to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia prawdy
(art. 2 § 2
kpk); stanowi wynik
rozważenia
wszystkich tych
okoliczności,
przemawiających
zarówno na korzyść,
jak i na niekorzyść
oskarżonego (art.
4 kpk); jest
wyczerpująco i
logicznie – z
uwzględnieniem
wskazań wiedzy
i doświadczenia
życiowego –
argumentowane w
uzasadnieniu
wyroku (art. 424
§ 1 pkt 1

kpk); (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 24 lutego 2011 r. w sprawie III KK 382/2010 r., z 7 lipca 2010 r. w sprawie II KK 147/2010, z 13 czerwca 2007 r. w sprawie V KK 5/2007, z 25 września 2002 r. w sprawie II KKN 79/2000 oraz wyroki Sądu Najwyższego z: 22 lutego 1996 r. w sprawie II KRN 199/95, 9 listopada 1990 r. w sprawie WRN 149/90). Sąd odwoławczy rozpoznający apelację dokonuje natomiast kontroli swobodnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji (porównaj: T. Grzegorzcyk, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003 r., s. 90 - 94; S. Waltoś, Proces karny - zarys systemu, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003 r., s. 255 - 259). Może przy tym poprzestać na odwołaniu się do rozważań Sądu I instancji, gdy zarzuty apelacji ograniczają się do

głosłownej polemiki z oceną Sądu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2021 r. w sprawie II KK 170/21).

W przeciwieństwie do tego, co zostało zarzucone w apelacji Sąd a quo należycie zweryfikował wyjaśnienia oskarżonego. W sposób uprawniony obalona została teza, jakoby D. G. spożywał alkohol dopiero po powrocie ze sklepu do domu.

Sąd I instancji dokonując oceny dowodów nie naruszył art. 7 kpk ani art. 401 kpk. Wbrew bowiem nieuprawnionym twierdzeniom apelacji z treści całokształtu pisemnych motywów wyroku wynika, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych.

Przeprowadzona zaś ocena materiału dowodowego mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów, gdyż pozostaje w zgodzie

z zasadami
prawidłowego
rozumowania,
wskazaniami wiedzy
i doświadczenia
życiowego. Apelacja
obrońcy natomiast
stanowi w istocie
rzeczy jedynie
wybiórczą polemikę
z ustaleniami sądu
rejonowego, która
kompletnie pomija
to, że wyjaśnienia
oskarżonego
ewidentnie nie
korespondują z
wynikami badań
stanu jego
trzeźwości oraz
fazą eliminowania
alkoholu z
organizmu zamiast
jego wchłaniania.

Ad. 3

Sąd I instancji ma
ustawowo
zagwarantowaną
swobodę w
ferowaniu wyroku,
w tym kształtowaniu
wymiaru kary. Rolą
zaś Sądu
odwoławczego w
tym zakresie jest
kontrola, czy granice
swobodnego
uznania
sędziowskiego,
stanowiącego zasadę
sądowego wymiaru
kary nie zostały
przekroczone w
rozmiarach nie
dających się
zaakceptować.
Ustawa traktuje
jako podstawę

odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący (art. 438 pkt 4 kpk), a która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Przepis art. 53 kk określa cztery ogólne dyrektywy wymiaru kary.

Pierwszą z nich jest dyrektywa winy - Sąd przy wymiarze kary zobowiązany jest baczyć, aby jej dolegliwość „nie przekraczała stopnia winy”. Stopień winy wyznacza górną granicę dolegliwości związanej z wymierzeniem kary. Nie można, zatem orzec kary, której dolegliwość przekraczałaby

stopień winy, chociażby za takim orzeczeniem przemawiały inne dyrektywy, np. prewencji ogólnej czy indywidualnej. Wina pełni w tym ujęciu, funkcję limitującą - wyznaczając górną granicę konkretnej kary.

Kolejną dyrektywą sądowego wymiaru kary wymienioną w art. 53 § 1 kk jest uwzględnienie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Na ocenę zaś stopnia społecznej szkodliwości wpływają okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk i są to okoliczności przedmiotowe (do nich należą: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar grożącej lub wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności działania, waga naruszonych obowiązków) oraz podmiotowe (tj. postać zamiaru, motywacja), jednakże wszystkie związane są z czynem sprawcy. Motywacja i postać zamiaru, mają również wpływ na stopień winy. Natomiast na

stopień społecznej
szkodliwości czynu
nie mają wpływu
- jak wynika to z
treści art. 115 §
2 kk - okoliczności
dotyczące sprawcy
niezwiązane z
czynem
przestępczym.

Dyrektywa stopnia
społecznej
szkodliwości ma
sprzyjać
wymierzeniu kary
sprawiedliwej i
powinna nie tylko
wyznaczyć górny
pułap kary
współmiernej do
stopnia społecznej
szkodliwości
konkretnego czynu,
ale i przeciwdziałać
wymierzeniu kary
zbyt łagodnej w
przypadku znacznej
społecznej
szkodliwości czynu.

Trzecią dyrektywą
sądowego wymiaru
kary jest dyrektywa
prewencji
indywidualnej, tj.
uwzględnienie celów
zapobiegawczych
lub wychowawczych,
które ma kara
osiągnąć w stosunku
do sprawcy. Kara
wymierzona zgodnie
z dyrektywą
prewencji
indywidualnej
powinna osiągnąć
cel zapobiegawczy,
a zatem zapobiec
popelnieniu w
przyszłości

przestępstwa przez sprawcę.

Ostatnią dyrektywą sądowego wymiaru kary jest prewencja ogólna, tj. „kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa”. Jest to dyrektywa pozytywnej prewencji ogólnej, która nie może być pojmowana wyłącznie jako odstraszanie społeczeństwa, a więc wymierzanie konkretnemu sprawcy surowej kary, nawet ponad stopień winy. Tylko, bowiem kara sprawiedliwa, współmierna do stopnia społecznej szkodliwości konkretnego czynu, a przy tym wymierzona w granicach winy sprawcy, może mieć pozytywny wpływ na społeczeństwo, budzić aprobatę dla wymierzonych kar oraz zaufanie do wymiaru sprawiedliwości - i w ten sposób stwarzać warunki do umacniania, i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Orzeczone kary mają bowiem za

zadanie wzbudzenie
w społeczeństwie
przekonania o
nieuchronności kary
za naruszenie dóbr
chronionych
prawem i
nieopłacalności
zamachów na te
dobra.

Biorąc pod uwagę
wskazane wyżej
sądowe dyrektywy
wymiaru kary oraz
zaistniałe w sprawie
okoliczności
łagodzące i
obciążające
orzeczonej
oskarżonemu kary 1
roku i 10 miesięcy
pozbawienia
wolności, 12 000
zł świadczenia oraz
dożywotniego
zakazu prowadzenia
pojazdów nie sposób
uznać jako rażąco
surowej.

Wskazać na wstępie
należy, że do
orzeczenia kary
rażąco surowej może
dojść zarówno na
skutek
niedostrzeżenia
istniejących
okoliczności
łagodzących lub
poczytanie na
niekorzyść
okoliczności, które
za obciążające zostać
uznane nie mogą,
jak i na skutek
nieprzydania
należytej wagi
dostrzeżonym

okolicznościom łagodzącym lub przydanie nadmiernej wagi trafnie ustalonym okolicznościom obciążającym.

W przedmiotowej sprawie stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu były wysokie. D. G. istotnie przecież naruszył bezpieczeństwo w ruchu drogowym, gdyż znajdował się w znacznym stopniu nietrzeźwości, uderzył w inny pojazd oraz odjechał z miejsca zdarzenia. Ponadto zaś, nie stosował się do orzeczonych zakazów prowadzenia pojazdów, które tym samym z pełną premedytacją ignorował. Na niekorzyść należało także poczytać to, że D. G. był już uprzednio dwunastokrotnie karany, z czego pięciokrotnie za przestępstwa prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Oskarżony odbywał także karę pozbawienia wolności za przestępstwa tego samego rodzaju, a

czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa.

W ocenie instancji odwoławczej wymierzona kara nie przekracza stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, który popełnił. Spełni ona należycie cele zapobiegawcze i wychowawcze, przede wszystkim, w stosunku do samego oskarżonego, jak i ogółu społeczeństwa.

Orzeczona kara pozostaje w zgodzie z zasadami wymiaru kary w zakresie oddziaływania prewencyjnego.

Rozmiar kary czyni, w ocenie Sądu odwoławczego, zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości i osiągnie ona swoje cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara ta nie będzie zarazem postrzegana jako wyraz pobłażliwości wobec oskarżonego, który dopuścił się przestępstwa o wyraźnym stopniu społecznej szkodliwości. Kara wymierzona

oskarżonemu jest zasłużona i sprawiedliwa. Nie sposób też uznać, by była ona nadmiernie surowa. Miarą bowiem surowości kary nie jest jej ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa, która odzwierciedla abstrakcyjną społeczną szkodliwość tego typu przestępstw założoną przez ustawodawcę. Z tego względu kary pozbawienia wolności, jaką wymierzono oskarżonemu w przedmiotowej sprawie, nie sposób uznać za nadmiernie surową, zważywszy na ustawowe granice kary, w jakich Sąd mógł ją wymierzyć. Z racji przecież tego, że oskarżony odpowiadał za czyn z art. 178a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk ustawy wymiar kary wynosił od 3 miesięcy do 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczona kara to zatem niecałe 25 % górnej granicy ustawowego zagrożenia. Tym samym nie sposób

uznać, aby nie odpowiadała ona dyrektywom sądowego wymiaru kary, biorąc w tym pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które osiągnąć mają w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Oskarżony przecież już po raz szósty kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości i nic sobie nie robi z orzekanych wobec niego zakazów, które miały wyeliminować go z ruchu. Jest to już jego dwunasty konflikt z prawem i jak pokazuje niniejsza sprawa orzekane wcześniej kary oraz pobyt w zakładzie karnym nie wdrożyły należytego poszanowania dla porządku prawnego.

W tych okolicznościach swoje cele może zatem osiągnąć tylko kara pozbawienia wolności, której wysokość wyraźnie będzie przekraczać dolną granicę zagrożenia. Skoro bowiem oskarżony pomimo uprzedniego

wymierzenia mu kar wolnościowych, a później także kar izolacyjnych w dalszym ciągu dopuszcza się przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, to jedynie odpowiednio długa kara pozbawienia wolności jest w stanie osiągnąć cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do D. G. oraz należyście kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Pobłażanie przecież w takich okolicznościach jak w niniejszej sprawie zaprzepaszczałoby całkowicie wymienione przed chwilą cele kary i byłoby niezrozumiałe w oczach społeczeństwa.

Maksymalna wysokość świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej to 60 000 zł, a w przypadku skazania za czyn z art. 178a § 4 kk orzeka się je w wysokości co najmniej 10 000 zł. W związku

<p>z tym, orzeczenie przez Sąd I instancji wymienionego środka karnego na poziomie 12 000 zł - w przytoczonych powyżej okolicznościach - nie sposób uznać za rażąco surowe, gdyż jedynie o 2 000 zł przekracza jego minimalny ustawowy wymiar.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu albo złagodzenie kary i wymierzenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 lat ograniczenia wolności i obniżenia świadczenia pieniężnego do kwoty 10 000 zł.</p>	<p>zasadny częściowo zasadny niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z uwagi na to, że zarzuty okazały się niezasadne, to wnioski również nie zasługiwały na uwzględnienie. Poza tym, zmiana wyroku</p>		

<p>poprzez uniewinnienie i tak nie wchodziła w grę, gdyż abstrahując już od kwestii znajdowania się oskarżonego w stanie nietrzeźwości, to i tak D. G. nie stosował się do orzeczonych wobec niego zakazów prowadzenia pojazdów.</p>	
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<p>Zaskarżony wyrok w całości.</p>	
<p>Zwiąże o powodach utrzymania w mocy</p>	

Zarzuty apelacji okazały się niezasadne, a brak było podstaw do orzekania poza ich granicami.			
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji			
	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.		art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiężle o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		

6. KOSZTY PROCESU		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
2	<p>Z uwagi na nieuwzględnienie apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego przeciwko rozstrzygnięciu o winie, sąd na podstawie o art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) wymierzył oskarżonemu opłatę za postępowanie odwoławcze w wysokości należnej za pierwszą instancję (art. 2 ust. 1 pkt 4 ww. ustawy) – [300 zł].</p> <p>W oparciu natomiast o art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk, sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 476 zł tytułem zwrotu wydatków w postępowaniu odwoławczym, na którą to sumę złożył się ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism</p>	

	w II instancji postępowania sądowego oraz 456 zł za pisemną uzupełniającą opinię biegłego z zakresu toksykologii (k. 146).
7. PODPIS	

Załącznik do formularza UK 2

1.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	obrońca
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	całość zaskarżonego wyroku
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
na korzyść na niekorzyść	w całości
w części	co do winy
co do kary	
	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
1.3.2. Podniesione zarzuty	
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji	

	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu
	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu
	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia
	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia
	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka
	art. 439 k.p.k.
	brak zarzutów
1.4. Wnioski	
uchylenie	zmiana